

PODWYŻKI CORAZ BLIŻEJ. SEJM PRZYJĄŁ BUDŻET NA 2020 ROK

Sejm uchwalił budżet na 2020 rok. Ten krok zbliża mundurowych do momentu, w którym otrzymają obiecane podwyżki. Wciąż nie wiadomo jednak od kiedy dokładnie wyższe pensje będą wypłacane. Funkcjonariusze liczą, że dodatkowe środki na konta, wraz z wyrównaniem, trafią jeszcze w lutym. Ten termin może jednak okazać się trudny do dotrzymania. Ustawa budżetowa przeszła bowiem dopiero sejmową ścieżkę legislacyjną, a po uchwaleniu jej przez posłów, dokumentem zajmą się senatorowie. Tak więc wiele zależy od tego jak szybko prace nad ustawą budżetową zakończy Senat i czy wprowadzi do ustawy poprawki, które ponownie przegłosować będzie musiał Sejm.

Za przyjęciem budżetu głosowało 231 posłów, przeciw było 217, a jeden wstrzymał się od głosu. Zgodnie z procedurą budżetową obowiązującą w Polsce, Senat ma teraz maksymalnie 20 dni (od dnia otrzymania ustawy z Sejmu) na podjęcie uchwały, w której mogą znaleźć się poprawki. Jeśli tak się stanie, ustawa ponownie trafi do Sejmu, a senackie poprawki będą przedmiotem głosowania. Po tym etapie, by budżet zaczął obowiązywać, potrzebny będzie już tylko podpis prezydenta.

Bez budżetu ani rusz

By wypłata mundurowych podwyżek była możliwa w życie wejść musi tegoroczna ustawa budżetowa. Dlaczego? Jednym z powodów jest sama struktura dodatkowych środków jakie przekazane mają zostać funkcjonariuszom. Rząd zdecydował się bowiem, pierwszy raz od 11 lat, na odmrożenie kwoty bazowej, na podstawie której wylicza się m.in. przeciętną wysokość mundurowego uposażenia. Kwota bazowa, która zapisana jest właśnie w ustawie budżetowej, wzrosnąć ma w tym roku z poziomu 1523,29 złotych do 1614,69 złotych. Oddzielną stawkę kwoty bazowej ustawa budżetowa określa dla funkcjonariuszy Służby Celno-Skarbowej, i wynosić ona będzie po zmianach 1803,16 zł (wcześniej: 1701,09 zł). To jednak nie jedyny formalny czynnik wpływający na większe mundurowe pensje.

Czytaj też: [Policyjne podwyżki już za chwil parę?](#)

Równie istotny, biorąc pod uwagę fakt, że sam wzrost kwoty bazowej nie byłby w stanie "sfinansować" podwyżek w kwocie 500 złotych, jest tzw. mnożnik w poszczególnych formacjach. By mundurowi mogli otrzymać obiecane środki, konieczne jest było jego podniesienie. Zgodnie z przygotowanymi projektami specjalnych rozporządzeń, w Policji oraz Straży Granicznej MSWiA ma zamiar podnieść mnożniki o 0,1, z poziomu 3,71 do 3,81. W Państwowej Straży Pożarnej wzrost wyniesie ma 0,104, a więc nowy mnożnik wyniesie 3,754 (w stosunku do dotychczasowego 3,65). SOP zanotuje zmianę o 0,06, a więc z 4,42 do 4,48. Jak wynika z wyliczeń MSWiA uposażenie wzrosnąć ma o 462 złote brutto, a brakujące 38 złotych wynika ze zwiększenia nagrody rocznej w 2021 roku. Odpowiednie rozporządzenia dla Służby Więziennej przygotowuje też resort sprawiedliwości, gdzie mnożnik kwoty bazowej wzrosnąć ma od 1 stycznia 2020 r., podobnie jak w Policji i Straży Granicznej, z poziomu 3,71

do 3,81.

Czytaj też: [Jednak nie "po równo". Służba Więzienna stawia na podwyżki procentowe](#)

Wszystko gotowe do wypłaty?

Jak deklarował podczas posiedzenia sejmowej komisji administracji i spraw wewnętrznych wiceszef MSWiA Maciej Wąsik, resort miał być gotowy do wdrożenia podwyżek już w lutym, a warunkiem ich wypłaty, miało być jedynie przyjęcie ustawy budżetowej. MSWiA przygotowało wprawdzie specjalne rozporządzenia, jednak jak wynika z informacji zawartych na stronach Rządowego Centrum Legislacji, prace nad nimi wciąż trwają, a ich status to "uzgodnienia".

Nieco inaczej sytuacja wygląda w Służbie Więziennej, w przypadku której, jak na razie, projekt w ogóle nie pojawił się na stronach RCL. Służba Więzienna zapewnia jednak, że "pieniądze na realizację zobowiązań są już zagwarantowane w budżecie i zostaną wypłacone po podpisaniu stosownych rozporządzeń (ministra sprawiedliwości zmieniające rozporządzenie w sprawie uposażenia zasadniczego funkcjonariuszy Służby Więziennej oraz Rady Ministrów w sprawie wielokrotności kwoty bazowej stanowiącej przeciętne uposażenie funkcjonariuszy Służby Więziennej)", a "rozporządzenia są już przygotowywane".

Czytaj też: [Waloryzacja w podwyżce, czyli jak "rząd załatwił dwie sprawy jedną operacją"](#)

Dlaczego resorty nie zakończyły jeszcze prac nad tymi dokumentami? Być może, zdając sobie sprawę z faktu, że prace nad ustawą budżetową potrwać jeszcze chwilę, resorty doszły do wniosku, że pośpiech nie jest niezbędny. Podpis premiera i właściwego ministra pod rozporządzeniami, jak się wydaje, jest jedynie formalnością, tym bardziej, że co do zasady konsensus został osiągnięty. Jednak wystarczy przejrzeć mundurowe fora by wiedzieć, że jeśli zdarzy się tak, że resorty spóźnią się z rozporządzeniami, i to od formalnego zakończenia prac nad nimi zależeć będzie termin wypłaty podwyżek, w środowisku może ponownie zawrzeć.

DM